



Rajd na szprychach  
**BIAŁOWIEŻA**

15-18 czerwiec 2017



## DOJAZD

Spotykamy się na w **czwartek, 15-go czerwca (Boże Ciało) o godz. 1:40** przed starym budynkiem dworca głównego PKP w Poznaniu, a następnie kierujemy się do pociągu TLK 81170 (relacja Świnoujście - Warszawa Wschodnia). **Odjeżdża ze stacji o 2:22.**

O godz. 6:36 nasz skład dojedzie do Warszawy Wschodniej gdzie będziemy mieć przesiadkę na pociąg TLK 31113 „HANCZA”. Odjeżdża z tego samego dworca o godz. 7:58 i zawozi uczestników trasy długiej do stacji Łapy o godz. 9:49, zaś tych co wybiorą trasę krótką dalej, do Białegostoku o 10:07.

## TRASY

Uwaga! Wszelkie wypisane kolory szlaków dotyczą tras rowerowych, jeśli jest inaczej, jest to wyszczególnione.

## Dzień 1 - trasa długa 82 km ①

Łapy szl. nieb. -> Suraż szl. czerw. -> Zawyki -> Doktorce szl. żółt. - Strabla -> Doktorce szl. czerw. -> Lesznia -> Czerweki -> Zajączki -> Kaniuki -> Cietuszki -> Puchły -> Trześcianka -> Narew -> Gorędy -> Odrynki -> Suszcza -> Eliaszuki szl. nieb. -> Michnówka szl. czar. -> Nowa Łuka szl. ziel. pieszy -> Bondary szl. ziel. rowerowy -> Rybaki (nasz nocleg).

Zdecydowana większość kilometrów tej drogi poprowadzona jest po asfalcie.

Naszą trasę zaczynamy przy dworcu PKP w Łapach. Po wyjściu z dworca skręcamy w prawo (ul. Sikorskiego) i cały czas kierujemy się **szlakiem niebieskim** (tak zwaną Obwodnicą Rowerową NPN) **w stronę Suraża.**

Po drodze, w okolicach Łapy-Sztojady czeka na nas **platforma widokowa ①**, z której warto pooglądać **Narwiański Park Narodowy ②**, gdyż jest to jego ostatni odcinek (co wcale nie oznacza że skończą się ładne widoki :).

W Surażu przekraczamy Narew. Za mostem skręcamy w prawo na ul. Bielską, **opuszczając niebieski** i wjeżdżamy na **szlak czerwony** (zwany też Podlaskim Szlakiem Bocianim), **który będzie nam towarzyszył przez następne 60 km.**

Po drodze będziemy mijać Doktorce. W tej miejscowości **chętni** odbijają szlakiem żółtym do Strabli na mszę w Kościele p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego (2,5 km w jedną stronę) na **Mszę Św.** i procesję Bożego Ciała zaczynającą się **o godz. 12:00** (do Strabli mamy 21 km po asfalcie, spokojnie zdążycie). Reszta może jechać dalej, jednak ci którzy do nich dołączą nie pożałują. Po **drodze do Strabli** jest most na którym rozciąga się **wybitnie atrakcyjny widok Narwii**. Dla miłośników historii zaraz obok kościoła jest też Park Pałacowy w którym można zobaczyć **Zespół dworski Starzeńskich z XVII w., oraz drewniany lamus ③** z 1792 roku.

Po przerwie wracamy żółtym szlakiem do Doktorców i skręcamy w prawo, aby znów kierować się **szlakiem czerwonym w stronę Zajączków**. Dalej po drodze mijamy Kaniuki, Cietuszki, Puchły, aż dojeżdżamy do **Trześcianki**.

\*\*\*

W Trześciance warto zatrzymać się na moment, gdyż **cerkiew św. Michała Archanioła ④** jest wartym zobaczenia, bardzo charakterystycznym dla tych ziem zabytkiem z bogatym ikonostasem. Trześcianka stanowi też jeden z punktów **Szlaku Otwartych Okiennic**, można więc nacieszyć oczy wieloma domkami o tradycyjnej drewnianej zabudowie. **W tej miejscowości spotykamy się z trasą krótką.**

Jadąc dalej dojedziemy do **Narwii** w której czekać na nas będzie upragniony otwarty **SKLEP oraz RESTAURACJA**. Jest też warta zobaczenia **Cerkiew Podwyższenia Krzyża Pańskiego ⑤**.

Najedzeni, po zakupach, ruszamy dalej przez Waniewo i Suszczę, w której po raz ostatni możemy nacieszyć się rozlewiskami Narwi. Tu też po raz pierwszy wjedziemy na słynne **Green Velo**. Potem jedziemy do **Eliaszuk**, gdzie zmieniamy szlak na kolor **niebieski**, zaś w **Michnówce** na szlak **czarny**. **Z Nowej Łuki do Bondarów** jedziemy szlakiem **pieszym zielonym**, spotykającym się z szlakiem **zielonym rowerowym**. Wybieramy go skręcając w prawo, dzięki czemu dojedziemy do **pola namiotowego w Rybakach**, na którym spędzimy dwie noce.

Pole namiotowe ma prysznice z ciepłą wodą, kąpielisko z pomostem i budkę elektryczną na monety. Jeśli chcesz sobie naładować telefon, lub ugrzać wrzątek, warto abyś je ze sobą miał. Kilkaset metrów od pola namiotowego znajduje się dom opieki społecznej, który na noc jest zamykany.

## Dzień 1 - trasa krótka 65 km ②

**Białystok dworzec PKP -> ul. Kolejowa -> skręt w prawo Al. Solidarności które kolejno zmieniają nazwę ale prowadzą cały czas prosto: Dąbrowskiego, Piłsudskiego, Branickiego, Nowowarszawska -> skręt w lewo do ul. Dojnowskiej -> ul. Dojnowska szl. czerw. pieszy -> Sobolewo szl. żół. pieszy -> Henrykowo -> Kamionka szl. żół. rowerowy -> Rafałówka -> Dobrzyniówka (uwaga! opuścimy szl. żół. i jedziemy ulicą) -> Folwarki Małe -> Folwarki Wielkie -> Folwarki Tylwickie szl. żół. pieszy -> Kołpaki -> Białki -> Trześcianka szl. czerw. rowerowy -> Narew -> Gorędy -> Odrynki -> Suszcza -> Eliaszuki szl. nieb. -> Michnówka szl. czar. -> Nowa Łuka szl. ziel. pieszy -> Bondary szl. ziel. rowerowy -> Rybaki (nasz nocleg)**

Trasa ma różnorodną nawierzchnię. Asfaltu będzie przeważał, ale jest też szuter i krótki odcinek (2,5 km) drogi z kamieni.

Wysiadamy w Białymstoku na dworcu **głównym PKP**. Gdy z niego wyjdziemy skręcamy w prawo w ul. Kolejową i jedziemy do końca, aż dojedziemy do wiaduktów. Tam **skręcamy prawo**. Zobaczymy bardzo ruchliwe **Al. Solidarności**, ale skorzystamy z **drogi rowerowej i jedziemy cały czas prosto** aż przejdzie ona kolejno w **J. H. Dąbrowskiego**, a potem **Al. Józefa Piłsudskiego**. Dalej, **na rondzie prosto**, ścieżką rowerową droga przeradza się w **ul. Klemensa Branickiego** która jest drogą krajową nr 19. Ulica ta się dalej ma nazwę **Nowowarszawska**. **Jedziemy nią cały czas**, pomimo tego że przy skrzyżowaniu z K. Ciołkowskiego urywa się ścieżka rowerowa. Całe szczęście przed nami tylko 450 m jadąc 19-ką i **skręcamy w lewo (na skos) do spokojnej ul. Dojnowskiej**. Jedziemy tą ulicą cały czas prosto, po drodze przekraczając duże skrzyżowanie z ul. Plażową. Od tego momentu

Dojnowska będzie drogą szutrową. Jadąc nią zorientujemy się że właśnie wkroczyliśmy na **czerwony szlak pieszy**. Po naszej prawej stronie możemy zaobserwować dość ładne stawy z kąpieliskiem. Zostawiamy zgiełk miasta za sobą.

Jedziemy **czerw. szlakiem pieszym** aż do skrzyżowania w **Sobolewie**. Tam zmieniamy **szlak na żółty pieszy** i kierujemy się na **Henrykowo** (może być kiepsko oznaczone, patrzcie więc na znaki drogowe). Jedziemy **szl. żół.** cały czas aż do **Kamionki** i tam szlak żółty pieszy spotyka się ze szlakiem **żółtym rowerowym** (zwanym szlakiem podmiejskich rezydencji), który wybieramy i skręcamy w prawo. Jest to bardzo przyjemny, szlak po utwardzonej asfaltem drodze, zarośniętej starymi drzewami. Po drodze spotkamy bardzo dużo obiektów w charakterystycznej dla tego regionu zabudowie.

W **Folwarkach Małych** czeka nas nieprzyjemna niespodzianka - **kamienna droga**, (nie bez powodu więc szlak rowerowy ucieka wcześniej do Zabłudowa). Ma ona jednak zaledwie **2,5 km**, miejscowi „wyjeźdźili” z boku gruntowe ścieżynki, a Folwarki Małe są wyjątkowo urokliwą wsią, zabudowaną **tradycyjnymi drewnianymi domkami sąsiadującymi obok bocianich gniazd**. Jeśli zdecydowałeś się nie objeżdżać tej drogi, super, gdyż po drodze w **Folwarkach Wielkich** czekał na Ciebie gładziutki **asfalcik**. W **Folwarkach Tylwickich**, na skrzyżowaniu spotykamy **żółty szlak pieszy** (Prawosławnych Świątyń). Skręcamy w niego w stronę prawą i kierujemy się do **Trześcianki**. Tu nasza droga łączy się z trasą długą. Zapraszam do lektury zaczynającej się od gwiazdek.

## Dzień 2 - trasa wszystkich 94,5 km ③

**Rybaki -> Nowa Łuka szl. czar. -> Tarnopol -> Siemanówka szl. nieb. -> Babia Góra -> Nowe Masiewo ścieżka dydaktyczna tropem żubra, szl. czarny -> Kosy Most szl. ziel -> skręt na szl. czerw. rowerowy -> Pogorzelce -> Białowieża szl. czerw. -> Pogorzelce szl. żół. -> Budy szl. nieb. -> Narewka -> Lewkowo -> Michnówka szl. czar. -> Nowa Łuka szl. ziel. pieszy -> Bondary szl. ziel. rowerowy -> Rybaki**

Zdecydowana większość kilometrów tej drogi poprowadzona jest po asfalcie, ale będą momenty dróg szutrowych.

Długo wyczekany dzień rajdu do **Puszczy Białowieskiej** ④, pełen alternatyw zależnych tylko od Ciebie! Jak dobrze wiesz, nasz drugi nocleg będzie w tym samym miejscu więc masz okazję do dnia „na lekko”. Albo jak będziesz miał pecha, to cały rajd „na lekko” :D. Możesz nawet zostać, opałać brzuch nad zalewem i popilnować nam rzeczy... ;)

\*\*\*

Wstajemy najwcześniej jak się da. 5 rano? Wyjeżdżamy z Rybak i jedziemy do Nowej Łuki w której byliśmy wczoraj. Można pojechać przez zaporę, gdyż jest przejezdna. Stamtąd jedziemy szlakiem czarnym do Siemanówki, aby wjechać na szlak niebieski do Nowego Masiewa. Skręcamy w prawo i zjeżdżamy na ścieżkę dydaktyczną „**Tropem Żubra**”. Poprowadzi nas ona na południe do szlaku czarnego, a potem zielonego. Przy Kosym Moście, stoją dwie wieże obserwacyjne. **Tu najłatwiej spotkać żubra przebywającego w swoim naturalnym środowisku - jesteśmy w jego ostoi. Wczesna godzina poranna zwiększa naszą szansę na spotkanie.**

Po krótkim odpoczynku udajemy się wilczym szlakiem (zielony) do momentu w którym zacznie się **czzerwony szlak** green velo. Od tego momentu jedziemy nim prosto do **Białowieży**. Zrobiliśmy 53 km.

Chętni przypinają rowery obok **Parku Pałacowego** 7, w serwisie rowerowym gdzie właściciel oferuje nam odpłatną opiekę nad sprzętem czy bagażami (5 zł od osoby) i czekają na przewodnika, który oprowadzi nas po Rezerwacie. Trasa będzie miała 8 km i będzie trwała 3 godziny. Uwaga! Opcja dodatkowo płatna!

Po wyjściu z Rezerwatu, warto zobaczyć **Białowieżę Towarową**, opuszczoną stację, w której zrobiona jest restauracja z kresowymi daniami, lub obejrzeć drezyny.

Jeśli nie udało nam się spotkać żubra w naturalnych warunkach, to możemy też iść do **Rezerwatu Pokazowego Żubrów**, gdzie zwierzęta przebywają w zagrodach. Atrakcja płatna dodatkowo, otwarta do 17:00!

W pobliżu Białowieży jest także „Miejsce Mocy”. Miejsca Mocy to miejsce o dużym nagromadzeniu ładunków dodatnich, które korzystnie wpływają na organizm. Radiesteci nazywają ten obszar miejscem o szczególnie wysokim i pozytywnym promieniowaniu. Miejsce to jest także ośrodkiem kultu Słowian.

Po odpoczynku wracamy szl. czerw., który w Pogorzalcach zamieniamy na żółty. W Budach wkraczamy na szl. niebieski do **Narewki**. Tam możemy zobaczyć uroczą **Cerkiew św. Mikołaja Cudotwórcy**, ze ścianami pokrytymi licznymi malowidłami. Można też zajrzeć do galerii **Tamary Sołoniewicz**, polskiej reżyserki i scenarzystki, realizującej filmy dokumentalne głównie o Białostocczyźnie. **W Narewce jest kilka sklepów i apteka.** Niezmiennie szl. nieb. udajemy się do Michnówki, z której jak wczoraj, udajemy się do Rybak na nocleg.

Jeśli potrzebujesz naładować telefon, zrób to dziś, jutro nie będziemy mieć na polu namiotowym prądu.

## Dzień 3 - trasa dla wszystkich 66 km ④, dodatek dla chętnych 23 km ⑤

**Rybak** -> **Cisówka** -> **Nowosady szl. ziel.** -> **Jałówka szl. żół.** -> **Mostowlany** -> **Świsłoczany** -> **Bobrowniki** -> **Chomontowce** -> **Rudaki** -> **Łosiniany** -> (trasa długa: szl. nieb. **Ozierany Wielkie** -> **Ozierany Małe** -> **Łapicze** -> **Krynki szl. ziel.**) -> **Trasa długa i krótka: Kruszyniany szl. żółty** -> **Zarzeczany**

**Trasa ma bardzo różnorodną nawierzchnię. Asfaltu będzie mało, jest dużo więcej szutrowych dróg, z piachami i wertepami. Jedziemy na koniec świata. Dalej nie ma już nic.**

Budzimy się późno całkowicie wypoczęci i korzystamy z uroków jeziora. Jedziemy do **Cisówki** z której udajemy się do **Nowosadów**. Tam spotykamy **szl. ziel., skręcamy nim w prawo, do Jałówki**. Zastajemy bankomat i sklep spożywczy. Tam też zaczyna się przygraniczny **szlak żółty**, który doprowadzi nas do **Kruszynian**. Ciekawostka dla fanatyków technologii: po drodze przy Konradkach możemy spotkać tłocznię **Gazociągu Jamalskiego**. Od tego momentu do Kruszynian czekają nas wertepy, szuter. Kruszyniany są jednak tego warte.

Komu jest mało i lubi „robić” kilometry, przed Kruszynianami, w Łosinianach może odbić na szlak. niebieski prowadzący na północ do Krynek. W miejscowości tej niegdyś w większości zamieszkiwali Żydzi (10 tys.), której udało się rozwinąć manufaktury włókiennicze i garbarskie. Do dziś zachowały się w kiepskim stanie dwie Synagogi (zamknięte). Cała społeczność została wymordowana przez Niemców podczas II Wojny Światowej. Do Kruszynian wracamy szlakiem zielonym, poprowadzonym przez asfalt. Trasa ma dodatkowo 23 km.

W Kruszynianach mieszkają potomkowie Tatarów z czasów Jana III Sobieskiego którym została nadana wieś, po powołaniu się po stronie polskiej w wojnie z Turkami. Stąd obecność **drewnianego meczetu** 8, najstarszego w Polsce, z 1717 r.. Wstęp do niego jest odpłatny i obowiązują w nim wszelkie zasady poszanowania kultury Islamu, w tym ściągania obuwia przed wejściem. Tu znajduje się też miżar - **cmentarz muzułmański** - z końca XVIII wieku. Jest przepięknie położony, zarośnięty lasem. Niedaleko Kruszynian jest też „**Rezerwat Nietupa**”. Celem jego ochrony jest zachowanie ostoi **bobrów** w zatorfionej dolinie rzeki Nietupa. Raj dla ornitologów. Są to też tereny w których nietrudno spotkać **łosie** (miejscowi proszą aby uważać gdyż są agresywne i nie boją się ludzi).

Z Kruszynian jedziemy szl. żółtym do Zarzeczczan obok Gródka. W tym rejonie nie ma zakazów wstępu do lasu, więc kto lubi grzybobranie ma okazję skorzystać. W Zarzeczczach czeka na nas pole namiotowe nad zalewem.

Nocleg w Zarzecznych nie będzie miał prysznic, ale do dyspozycji mamy Toi Toi. Śpiemy obok plaży więc śmiało można się kąpać w jeziorze. Są dostępne pomosty. Niestety nie będzie prądu. Dodatkowo jest wiata z ławkami i paleniskiem na śród-ku, dzięki czemu meta będzie udana, pomimo ewentualnego deszczu.

## Dzień 4 - trasa dla wszystkich 52 km ⑥

Zarzeczany szl. żółty -> Gródek -> Waliły -> Załuki -> Królowy Most szl. nieb. -> Kołodno -> Cieliczanka -> Supraśl szl. czarny (green velo) -> Ogrodnicki -> Białystok -> green velo: Ul. Kazimierza Wielkiego / Piastowska -> skręt w prawo w ul. Jana Klemensa Branickiego / Józefa Piłsudskiego / Jana Henryka Dąbrowskiego -> skręt w lewo w ul. Kolejową -> Dworzec PKP

Trasa w większości asfaltowa, ale z momentami szutru i piaszczystej drogi leśnej.

Wstajemy w miarę wcześniej gdyż pamiętamy o tym że o 13:30 odjeżdża nasz pociąg z Białegostoku. Na mapie są trasy które wydają się krótsze, ale pod żadnym pozorem nie należy ich wybierać jeśli chcecie zdążyć na transport. Nadleśnictwo Supraśl wprowadziło **zakazy wstępu do lasu** i wiele szlaków jest pozamykanych. W zeszłym roku były wichury które pochłonęły masę drzew. Do dziś nie udało się ich uprzętnąć. W lasach trwają prace porządkowe i szlaki są rozryte przez roboty. **Green velo**, którym jedziemy, **jest wyjątkiem**.

Zaraz obok naszego pola namiotowego jest **żółty szlak**. Wybieramy go i jedziemy nim cały czas aż **do Królowego Mostu**. Po drodze do niego, w Waliłach spotkamy krótki moment z brukiem, który szybko przerodzi się w asfalt. Natomiast w **Nowosiólkach**, gdzie skręcamy w lewo, wjeżdżamy na **drogę leśną**. Jest momentami **piaszczysta**. Jeśli mamy za dużo czasu w Królowym Moście możemy zobaczyć kamienną cerkiew pw. Św. Anny. W tej wsi kręcono niektóre sceny z filmu Bromskiego pt. „U Pana Boga w ogródku”. Dla amatorów single tracku jest tu szlak pieszy na górę św. Anny na którym fajnie można sobie połamać szprychy. Uwaga! Mocno zarosnięty! (Na YouTube można podpatrzeć zmagania innych. Fajne chłopaiki <3). Reszta jednak lubi być na czas, więc **skręca w prawo na asfaltowy szlak niebieski**, który w Kłodnie przeradza się na całkiem niezły szuter. W Cieliczance doznajemy szoku, bo po raz pierwszy zobaczymy efekty wyłożonych na green velo pieniędzy - **utwardzoną drogę rowerową**. Jedziemy nią aż do **Supraśla**.

Tu, choć wątpię że będzie na to czas, dla nienasyconych prawostawiem jest **Monaster Zwiastowania Przenajświętszej Bogurodzicy** ⑨ - klaszotr prawosławny - oraz muzeum ikon, znajdujące się w tym samym kompleksie. Obok usytuowany

jest **„Dom Ogrodnika”** w zabudowie drewnianej z dachem łamanym polskim, charakterystycznej dla Kresów. Mieszkali w nim ogrodnicy klaszorni. Budynek pochodzi z II poł. XVIII w. Warty zobaczenia jest też secesyjny Pałac Buchholtzów - obecnie liceum plastyczne. Zarówno pałac jak i „Dom Ogrodnika” nie jest otwarty dla zwiedzających.

Od Surpaśla do Białegostoku jedziemy naszą cudownym utwardzonym green velo. Jest zarazem szlakiem czarnym. Szlak czarny urywa się w dzielnicy Wygoda, ale green velo poprowadzi nas dalej do dworca PKP. Warto nim jechać przez Białystok, ponieważ prowadzi nas po ścieżkach rowerowych do samego końca.

## POWRÓT

Jedziemy pociągiem **TLK 15107 „BIEBRZA”** z dworca głównego w Białymstoku. Odjeżdża o 13:30 i jedzie do Olsztyna. Dojedziemy tam o 17:30. W Olsztynie nasz wagon zostaje przepięty do drugiego pociągu (TLK 57108), który o 17:40 jedzie do Poznania. Nie musimy się stresować że nie zdążymy :). **W Poznaniu będziemy o 21:44**

## CO ZABRAĆ

- rower rzecz jasna
- odzież przeciwdeszczową
- odzież ciepłą
- namiot
- śpiwór
- karimatę
- latarkę/czołówkę
- element odblaskowy
- światło białe mocowane na kierownicy i sygnałowe czerwone na tył
- zapasowe **DĘTKI** i ewentualnie szprychy (bez dętek ani rusz!)
- legitymację studencką,
- jedzenie, kubek, termos, ew. menażki gitarę lub inny instrument, śpiewnik rajdowy,
- kask rowerowy
- kompas, mapę
- kąpielówki/kostium kąpielowy

Oczywiście pakując się pamiętajmy, że wszystko wozimy na rowerze.

## NOCLEGI

- Gminne pole namiotowe w Rybakach nad zalewem Siemanówka**  
Położenie: „Plaża Bondary”, Bondary/Rybaki 16-050  
Właściciel: Gmina Michałowo
- Gminne pole namiotowe w Zarzeczanych**  
Położenie: zaraz obok kąpieliska „Zalew”, Zarzeczany 16-040  
Właściciel: Gmina Gródek

## ORGANIZATOR

### MARYSIA BISKUPSKA

Kontakt z organizatorem:

- mail: rajdnaszprychach2017@gmail.com
- tel.: 502 366 837

## ZAPISY

- za pośrednictwem formularza mailowego dostępnego na stronie [www.halny.pl](http://www.halny.pl)
- w siedzibie klubu dnia 30.05.2017 r. o godzinie 19:30

## KOSZTY

	Cena
Halniak - student	108 zł
Halniak - nie student	175 zł
Student - nie Halniak	120 zł
Nie Halniak - nie student	195 zł

**UWAGA! UCZESTNICY BIORĄ UDZIAŁ W RAJDZIE NA WŁASNE RYZYKO I ODPOWIEDZIALNOŚĆ. KOORDYNATORZY RAJDU I KLUB NIE ZAPEWNIJĄ USŁUG PRZEWODNICKICH ORAZ UBEZPIECZENIA - POLECAMY UBEZPIECZYĆ SIĘ WE WŁASNYM ZAKRESIE. KTO POSIADA WAŻNĄ LEGITYMACJĘ PTTK MA UBEZPIECZENIE W AXA TUIR S.A.**

## INFORMACJE DODATKOWE

1. Będziemy głównie we wioskach w których nie ma terminali. Gotówka będzie niezbędna jeśli zamierzasz coś kupić.
2. Miejscowi twierdzą że sieć ORANGE często nie ma tam zasięgu, natomiast Plus lepiej sobie radzi.

## LINKI DO TRAS ZAZNACZONYCH NA MAPACH

- ① <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=ukiaawmfmbkbyvf&authkey=C-9C56317EA5A44FDF1AD0559AC7F4C3107DE1449F30C12C6>
- ② <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=vumthkxpdqxapzmf&authkey=D86C636C33C73B3445D8280E3D61788E93DOC36D924A8A9F>
- ③ <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=cxyfewnkbkiumipw>
- ④ <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=hhyezbjmmyjvimg&authkey=F17B058B779F3BD8F36AEB2D1AEF2A8FC6542AAA9D9CDB60>
- ⑤ <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=euqcesxplmhhjvds>
- ⑥ <http://www.gpsies.com/map.do?fileId=ifkrwqyywowozkxkx>

## TROCHĘ INFOMACJI O TYM GDZIE JEDZIEMY

### ① PLATFORMA WIDOKOWA - szukaj na mapie w linku

### ② NARWIAŃSKI PARK NARODOWY

jeden z najmłodszych Parków Narodowych w Polsce. Założony w 1996 r. Obejmuje obszar doliny Narwi pomiędzy Surazem, a Rzędzianami. W geograficznym ujęciu NPN położony jest w mezoregionie Dolina Górnej Narwi należącym do Niziny Północnopodlaskiej.

Granice poprowadzono tak, by obejmowała tylko dolinę rzeki, dlatego 98% powierzchni Parku to grunty silnie uwilgotnione, stale lub okresowo podtapiane. Zdecydowana większość około 5500 ha to nieużytki pozostałe grunty to wody, łąki i pastwiska. Powierzchnia Parku zajmuje 6 810 ha, a jego otulina 15 408 ha. Tylko 30% jego obszarów należą do Skarbu Państwa. Reszta to grunty prywatne.

Park Narwiański przez swoją charakterystykę, czyli częste wiosenne wylewy, jest obszarem bagiennym, słabo dostępnym dla człowieka. Z tego powodu jest ostoją

powracających z ciepłych krajów ptaków, które mają w tych okolicach swoje obszary lęgowe, lub przelotowe. Najczęściej spotykam tu ptakiem jest błotniak stawowy.

### 3 ZESPÓŁ DWORSKI STARZEŃSKICH Z XVII W. STRABLI

#### Lamus

Lamus w Polsce wchodził początkowo w skład zabudowań dworskich i przeznaczony do przechowywania cennych przedmiotów (np. dokumentów, zbroi). Z czasem stawiano go też w gospodarstwach chłopskich, niedaleko chaty, gdzie służył do przechowywania sprzętu gospodarczego, narzędzi, zboża, żywności. W dzisiejszych czasach termin używany jest także w stosunku do pomieszczenia lub budynku służącego do przechowywania starych rzeczy (rupieciarnia). Stąd wywodzi się pojęcie „nadawać się do lamusa”.

Lamus w Strabli został wzniesiony w 1792, był remontowany w 1995. Jest drewniany, konstrukcji zrębowej, dwupoziomowy. Wzdłuż ściany frontowej ma szerokie podcienie w przyziemiu i na piętrze z dwiema drewnianymi kolumnami na skrajach. Nakrywa go dach czterospadowy, kryty gontem, z lukarnami.

#### Pałac

Obecny pałac został zbudowany w latach 1777-1785 dla Michała Hieronima Starzeńskiego, starosty brańskiego. W latach 1860-1863 część wewnątrz przekształcono w duchu neogotyku. Po powstaniu styczniowym władze carskie nadały skonfiskowany majątek księciu Dymitrowi Oboleńskiemu. Wykupiony w 1897, powrócił w ręce Starzeńskich. W latach 1994-1998 był gruntownie remontowany.

Pałac barokowo-klasycystyczny, wzniesiony na planie prostokąta, parterowy z piętrowymi ryzalitami od frontu i od ogrodu. Obejmujący trzy osie ryzalit frontowy, zwieńczony trójkątnym frontonem, poprzedza dwukolumnowy ganek z balkonami u góry, a ryzalit ogrodowy czterokolumnowy ganek i prostokątny taras. Wewnątrz w sali balowej zachowały się kominek z XVIII w. i plafony pokryte polichromią.

### 4 CERKIEW ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W TRZEŚCIANCE

Wybudowana 1867 r., czyli w czasach Imperium Rosyjskiego. Do 1895 świątynia była jedynie cerkwią szkolną dla uczniów szkoły cerkiewno-parafialnej z kursem nauczycielskim i dla słuchaczy kursów nauki rzemiosła oraz filią parafii puchłowskiej. Dzięki działalności kapłanów Grzegorza i Flora Sosnowskich Trześcianka była jednym z najważniejszych ośrodków oświatowych w eparchii

wileńskiej i litewskiej. Po zbudowaniu budynków szkolnych w uroczysku Stawok przy cerkwi w Trześciance ponownie utworzono samodzielną parafię.

### 5 CERKIEW PODWYŻSZENIA KRZYŻA PAŃSKIEGO

Wybudowana w latach 1882-1885 na fundamentach dawnego kościoła prawosławnego. Cerkiew Podwyższenia Krzyża Pańskiego jest budowlą drewnianą, orientowaną, na planie krzyża łacińskiego, na fundamencie kamienno-cementowym. Budynek posiada konstrukcję wieńcową, szalowaną.

### 6 PUSZCZA BIAŁOWIESKA

Dzisiejsza Puszcza Białowieska to połączenie dawnych puszczy: Białowieskiej, Ładzkiej, Świsłockiej i Szereszewskiej. Łącznie z obszarem białoruskim, zajmuje obszar 150 tys. ha. Część polska czyli zachodnia zajmuje 62,5 tys. ha, natomiast wschodnia białoruska 87,5 tys. ha. Większość obszaru to lasy zagospodarowane, w których ingeruje człowiek (choć w mniejszym zakresie niż w innych lasach Polski) i do którego ma wstęp każdy. Odrębną jej częścią jest Białowieski Park Narodowy, matecznik, w którym króluje przyroda.

Białowieski Park Narodowy Zajmuje centralną część Puszczy Białowieskiej. Za początki jego istnienia przyjmuje się rok 1921 w którym to założono leśnictwo „Rezerwat”. W 1947 r. restytuowano go jako Białowieski Park Narodowy, istniejący do dziś.

**Park zajmuje powierzchnię 10 517,27 ha, co stanowi 1/6 polskiej części Puszczy Białowieskiej.** Pod ochroną ścisłą znajduje się 6059,27 ha, pod ochroną czynną 4104,63 ha, ochrona krajobrazowa prowadzona jest na obszarze 353,37 ha. Wokół Parku utworzona jest strefa ochronna – otulina, która obejmuje lasy zagospodarowane o powierzchni 3224,26 ha.

Celem Białowieskiego Parku Narodowego jest ochrona wszystkich elementów przyrody w tym gleby, krajobrazu, wody, całego świata zwierząt, roślin, grzybów i mikroorganizmów. Żaden z gatunków nie jest tu uważany za szkodliwy, chyba że nie jest gatunkiem rodzimym. Obserwacja procesów selekcji naturalnej jest tu podstawą i znacząco zwiększa naszą wiedzę na temat świata przyrody. Dzięki Puszczy wiemy jak natura radzi sobie w sytuacjach kryzysowych i w jakim celu wykształciła pewne gatunki, które potencjalnie zdają się nie mieć znaczenia, lub przez człowieka były traktowane jak szkodniki.

Białowieski Park Narodowy chroni najlepiej zachowany fragment Puszczy Białowieskiej – ostatni na niżu Europy las naturalny, o charakterze pierwotnym, jaki przed wiekami rozciągał się w strefie lasów liściastych i mieszanych. Charakteryzuje się dużą różnorodnością biologiczną. W Parku występuje m.in.

809 gatunków roślin naczyniowych, ponad 3 tys. gatunków roślin zarodnikowych i grzybów, prawie 200 gatunków mchów i 283 gatunki porostów. Stwierdzono ponad 8 tys. gatunków bezkręgowców, ok. 120 gatunków ptaków lęgowych oraz 52 gatunki ssaków. Stare, pierwotne drzewostany Białowieskiego Parku Narodowego wyróżniają się obfitością martwego drewna w różnych stadiach rozkładu i obecnością gatunków typowych dla lasów naturalnych.

Cała otulina jest strefą ochrony zwierząt łownych. Utrzymanie właściwej liczebności populacji poszczególnych gatunków powierza się naturze. W tym obszarze obowiązuje całkowity zakaz odstrzałów. Ochrona polega także na obserwacjach obszaru i na likwidowaniu nielegalnych urządzeń łowieckich. Poza obszarem ochrony ścistej, z racji ograniczonych terenów, Zarząd Parku w sytuacjach wyjątkowych decyduje się na odstrzał ciężko chorych, dużych zwierząt kopytnych, zaś w przypadku zwiększonej liczebności żubra, na przeniesienie części stada w inne rejony Polski. (Dzięki temu żubra możemy spotkać czasem spotkach w wielkopolskich lasach).

Symbolem Parku jest **żubr** – największy ssak lądowy Europy, niestety zagrożony wyginięciem. Tu przywraca się go naturze. Obecnie w Puszczy Białowieskiej żyje najliczniejsza populacja wolnościowa żubra na świecie. W polskiej jej części liczy ona ok. 500 osobników.

Obręb Ochronny Ośrodek Hodowli Żubrów (pow. 274,56 ha). Całość obszaru hodowli zamkniętej podlega ochronie krajobrazowej. W jego skład wchodzi: hodowla zamknięta (rezerwatowa) - dwa rezerwaty hodowlane i Rezerwat Pokazowy Żubrów wraz z zapleczem oraz hodowla wolna.

**Dla turystów udostępnione są obszary Rezerwatu, płatne i nieodpłatne:**

**1. Obręb Ochronny Hwoźna (OOH)** położony jest w północnej części BPN. Został on utworzony na bazie kompleksów leśnych przejętych z Lasów Państwowych w 1996 roku, kiedy BPN został poszerzony. Teren Obrębu pokrywają głównie lasy, które w wielu miejscach zachowały swój naturalny charakter. Obszar Obrębu w szeroki sposób udostępniony jest zarówno dla turystyki pieszej, jak i rowerowej. Ponad 25 km szlaków pieszych i 14 km szlaków rowerowych ukazują najciekawsze fragmenty tego zakątka Parku. Po szlakach Obrębu można poruszać się **nieodpłatnie**. Na terenie Obrębu Ochronnego Hwoźna znajdują się **dwie ostoje żubrów**. Jedna z nich położona jest w uroczysku Kosy Most, przy moście na rzece Narewka, druga tuż za wsią Stare Masiewo. Są tu postawione platformy obserwacyjne, z których można obserwować żubry i inne zwierzęta.

**2. Najcenniejszym obiektem przyrodniczym Parku**, zawierającym najlepiej zachowany w Europie fragment nizinnego lasu naturalnego o cechach lasu

pierwotnego jest Obszar Ochrony Ścistej w **Obrębie Ochronnym Orłówka**. **Od ponad 90 lat teren ten objęty jest ochroną ścisłą**. Tu znajdują się najstarsze drzewostany. Dla ogółu turystów dostępna jest trasa długości 4 km, nie oznakowana w terenie, którą można zwiedzić z licencjonowanym przewodnikiem, w grupie do 20 osób, **odpłatnie**.

## POTRZEBNE ADRESY

### MONASTER W SUPRAŚLU

ul. Klasztorna 1  
godz. otwarcia:  
wt.- sb. w godz. 10:00–13:30; 14:30–16:00  
nd. w godz. 12:00–16:00  
Cisza monasterska: 16:00–17:45  
Ceny biletów: normalny 10 zł, ulgowy i rodzinny 5 zł  
tel. +48 85 718 37 80

### PAŁACU BUCHHOLTZA W SUPRAŚLU

Plac Kościuszki 1

### REZERWAT POKAZOWY ŻUBRÓW

Droga Narewowska, na zachód od Białowieży  
godz. otwarcia: we wszystkie dni tyg. 8.00–17.00  
Ceny biletów: normalny - 10 zł; ulgowy - 5 zł  
Opłata za wjazd rowerem - 5 zł

### KRUSZYNIANY - MECZET

16-120 Krynki  
godz. otwarcia: 9:00-19:00  
Ceny biletów: normalny - 5 zł; ulgowy - 3 zł  
nr. tel. do przewodnika 502 543 871

### SKLEPY I RESTAURACJE

**Narew**  
Market spożywczy „Archelan”  
ul. Białowieska 16  
godz. otwarcia:

pn. - sb. 6:00 - 22:00  
nd. oraz Boże Ciało 8:00 - 20:00

### **Restauracja „Piekielna Kuchnia”**

ul. Bielska 47B

godz. otwarcia: we wszystkie dni, w tym Święta 11:00 - 19:00

tel.: 660 797 288, 602 733 288

### **Białowieża**

wuchta tego, nie ma sensu wypisywać

### **Jałówka**

Rynek 5, 16-050

85 717 50 75

### **Gródek**

Białostocka 47/2

godz. otwarcia: pn. - sb: 05:00 - 20:00 / nd.: 09:00 - 15:00

tel. 85 717 55 70

### **INFORMACJE TURYSTYCZNE**

#### **Łapy**

Ul. Sikorskiego

tel. 085 715 63 03

### **SERWISY ROWEROWE**

#### **Białowieża**

Bogumił Kupień

ul. Olgi Gabiec 11

godz. otwarcia: we wszystkie dni 8:00 - 20:00

tel. kom.: 660 451 540

## **ŚPIEWNICZEK RAJDOWY**

### **MAJSTER BIEDA**

D G fis e A D

Skąd przychodził, kto go znał D G  
Kto mu rękę podał kiedy D G A  
Nad rowem siadał, wyjmował chleb D A  
Serem przekładał i dzielił się z psem fis h  
Tyle wszystkiego co z sobą miał A G fis e

Majster Bieda A D G fis e A D

Czapkę z głowy ściągał gdy wiatr gałęzie chylił  
drzewom.

Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd.

Drogę bez końca co przed nim szła

Znał jak pięć palców, jak szeląg zły.

Majster Bieda

Nikt nie pytał skąd się wziął  
gdy do ognia się przysiadł  
Wtulał się w krąg ciepła jak w kozuch  
Znużony drogą wędrowiec boży.  
Zasypiał długo gapiąc się w noc

Majster Bieda

Aż nastąpił taki rok D G  
Smutny rok tak widać trzeba D D7 G A  
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną D A  
Miejsce gdzie siadał zielskiem zarosło fis h  
I choć niejeden wyteżał wzrok A G  
Choć lato pustym gościńcem przeszło A G  
Z rudymi liśćmi, jesieni scheda A G  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość A G  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość A G  
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość A G A

Majster Bieda D G fis e A D

### **ROWER – LECH JANERKA**

Rower mam postuchaj w taki różowy jazz  
Może być tak Damian wpadł popedałować  
Ubierz się w obciste bo to warto mieć styl

I depniemy sobie ode wsi dode wsi  
Może być tak Damian wpadł popedałować

Flaga na maszt  
Irak jest nasz  
A rower jest wielce OK  
Rower to jest świat

Dziki pies patoldy słuchaj nie gadaj że  
Też tam jest a potrafi się wściec  
Otóż rower nas ocala jak grom petroladę  
Zup terroru Damian chyba mamy już dość  
Deser się należy bo od wojny masz szok  
Może być tak Damian wpadł popedałować

Flaga na maszt  
Irak jest nasz  
A rower jest wielce OK  
Rower to jest świat

Futu futu  
Futu futu  
Futu futu

Ja jestem spoko kolarz  
I mam na imię Trish  
A oto ludu woła  
Cool na maxa full i ekstra  
Z powodu karambola  
Obsunął mi się strój  
I nie wiem czemu wołam  
Cool na maxa full i ekstra  
Wołam...

Jadę na rowerze słuchaj do byle gdzie  
Rower mam postuchaj w taki różowy jazz  
Może być tak Damian wpadł popedałować  
Ubierz się w obciste bo to warto mieć styl  
I depniemy sobie ode wsi dode wsi  
Może być tak Damian wpadł popedałować

Flaga na maszt  
Irak jest nasz  
A rower jest wielce OK  
Rower to jest świat